



Sygn. akt II CSKP 364/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)
SSN Marcin Krajewski
Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. J. i A. J.
przeciwko Bankowi [...] spółce akcyjnej w G.
o ustalenie i zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 26 maja 2022 r.,
skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 19 listopada 2019 r., sygn. akt I ACa [...],

uchyla zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w W. z 19 listopada 2018 r. i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

UZASADNIENIE

1. Pozwem wniesionym 6 kwietnia 2017 r. M. J. i A. J. wnieśli o:

I. ustalenie, że w stosunku prawnym łączącym ich z Bankiem [...] S.A. z siedzibą w G. na podstawie umowy o kredyt hipoteczny nr [...] z 29 sierpnia 2006 r. wraz z załącznikami, w szczególności w postaci regulaminu, oraz w stosunku prawnym łączącym powodów z pozwanym na podstawie umowy o kredyt hipoteczny nr [...] z 14 lutego 2007 r., co do świadczeń nieobjętych roszczeniem o zasądzenie świadczenia, o którym mowa poniżej, powodów nie wiążą postanowienia dotyczące indeksowania kwoty kredytu oraz rat kapitałowo-odsetkowych kursem franka szwajcarskiego, zawarte w szczególności w § 1 ust. 1, § 7 ust. 2 obu umów i § 10 ust. 8 umowy z 29 sierpnia 2006 r. oraz § 10 ust. 6 umowy z 14 lutego 2007 r.,

II. zasądzenie od Banku [...] S.A. z siedzibą w G. kwoty 110 189,73 zł tytułem zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwanego kosztem powodów bez podstawy prawnej, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, począwszy od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

Swoje żądania powodowie opierali na twierdzeniu o abuzywności postanowień umowy odnoszących się do waloryzacji kursem franka szwajcarskiego udzielonych im przez pozwanego kredytów. W związku z tym dochodzili zapłaty różnicy między pobraną przez pozwanego kwotą tytułem spłaty przedmiotowych kredytów naliczonych z zastosowaniem niedozwolonych klauzul waloryzacyjnych a należną pozwanemu kwotą obliczoną z wyłączeniem ich zastosowania. Co do świadczeń przyszłych, nieobjętych żądaniem zapłaty, powodowie wnosili o ustalenie, że w stosunku prawnym łączącym strony, powodów nie wiążą kwestionowane postanowienia umowne.

2. Wyrokiem z 19 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo, motywując to niestwierdzeniem występowania w umowach kredytowych niedozwolonych postanowień umownych.

3. Wyrokiem z 19 listopada 2019 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację powodów i nie obciążył ich kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, wśród nich zaś m.in. to, że 29 sierpnia 2006 r. powodowie zawarli z [...] Bankiem spółką akcyjną w G. (obecnie: Bank [...] spółka akcyjna w G.) umowę kredytu indeksowanego kursem CHF z przeznaczeniem na zakup działki gruntu oraz na spłatę zobowiązania z tytułu wcześniejszego kredytu mieszkaniowego w [...] Bank S.A. Kwota kredytu udzielonego na podstawie umowy z 29 sierpnia 2006 r. wynosiła 198 084 zł. W dniu wypłaty saldo było wyrażone w walucie, do której indeksowany jest kredyt, obliczone według kursu kupna tej waluty podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez [...] Bank S.A. Następnie saldo walutowe przeliczane było dziennie na złote według kursu sprzedaży podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez [...] Bank S.A. Okres kredytowania został określony na 360 miesięcy.

W dniu 14 lutego 2007 r. w W. powodowie zawarli z [...] Bankiem spółką akcyjną w G. umowę kredytu indeksowanego kursem CHF z przeznaczeniem na pokrycie kosztów budowy domu mieszkalnego oraz na pokrycie kosztów wykończenia nieruchomości. Kwota udzielonego kredytu wynosiła 457 706,13 zł. W dniu wypłaty saldo było wyrażone w walucie, do której indeksowany jest kredyt, według kursu kupna tej waluty podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez [...] Bank S.A. Następnie saldo walutowe przeliczane było dziennie na złote według kursu sprzedaży podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez [...] Bank S.A. Okres kredytowania został określony na 360 miesięcy.

W przypadku obu umów kredytowych kursy kupna określane były jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna, natomiast kursy sprzedaży jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży. Do wyliczeń stosowano kursy złotego ogłoszone w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna/sprzedaży [...] Banku S.A. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy określane były przez bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane w siedzibie banku oraz publikowane na stronie internetowej [...] Banku S.A. (§17 umowy).

Na wniosek kredytobiorcy bank mógł dokonać zmiany waluty, do której jest indeksowany kredyt w okresie kredytowania. Za powyższą zmianę kredytobiorca nie ponosił opłaty.

4. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powodów, choć nie podzielił stanowiska wyrażonego przez Sąd Okręgowy co do tego, że w umowie nie były zawarte klauzule abuzywne.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że żądanie powodów oparte było na koncepcji tzw. przewalutowania kredytu – powodowie domagali się stwierdzenia, że na przyszłość będą swoje zobowiązanie spłacali „według waluty polskiej”, ponieważ powinno dojść do wyeliminowania z umowy wszelkich kwestii, które dotyczą indeksacji, a także domagali się zwrotu różnicy, jaką ich zdaniem nadpłacili z racji obowiązywania klauzul abuzywnych. Z powodu związania tak sformułowanym żądaniem poza zakresem zainteresowania sądu powinno pozostawać zagadnienie ewentualnej nieważności umowy kredytowej.

W ocenie Sądu odwoławczego sporne postanowienia odnoszące się do indeksacji nie określały głównych świadczeń stron, w związku z czym mogły być uznane za klauzule niedozwolone. Sprzeczność działań strony pozwanej z dobrymi obyczajami przejawiała się w procedurze towarzyszącej zawieraniu umowy kredytowej z powodami, co było związane z brakiem indywidualnego ustalenia postanowień umownych. Doszło też do niedoinformowania powodów co do ryzyka kursowego, z jakim wiąże się wzięcie kredytu indeksowanego walutą obcą, ponieważ ani bank, ani powodowie nie przewidzieli, że zmiana kursu waluty może być tak duża, że doprowadzi do niemalże potrojenia kwoty, która ma być zwrócona.

Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że niektóre kwestionowane przez powodów postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy, że brak było rzetelnego informowania o uprawnieniach wynikających z umowy, że doszło do wykorzystania uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. Uznał, że cech abuzywności nie ma § 1 ust. 1 obu umów, ponieważ konstrukcja umowy kredytu, w tym kredytu indeksowanego, przewidziana jest wprost w przepisach prawa bankowego.

Sąd Apelacyjny zakwalifikował natomiast jako klauzule abuzywne § 7 ust. 2 obu umów, jak też § 10 ust. 8 umowy z sierpnia 2006 r. oraz § 10 ust. 6 umowy z lutego 2007 r. Zasady przeliczania rat kredytu, w sytuacji gdy powodowie nie mieli żadnego wpływu na kształtowanie tabel, kursu średniego ani marży banku stawiały konsumentów w niekorzystnej sytuacji i powodowały konieczność przyjęcia, że strony w tak ukształtowanych stosunkach prawnych nie miały równych względem siebie praw i obowiązków, skoro bank przyznał sobie prawo do arbitralnego decydowania o wysokości rat, które powodowie mieli spłacać. Równocześnie jednak – co sąd odwoławczy zaakcentował – powodowie dążą do wyeliminowania tylko niektórych postanowień dotyczących indeksacji kredytu (oprócz wskazywanych jako abuzywne i podlegających wyeliminowaniu z treści umowy – § 7 ust. 2 obu umów, § 10 ust. 8 umowy z sierpnia 2006 r. oraz § 10 ust. 6 umowy z lutego 2007 r. regulacje dotyczące indeksacji pojawiają się jeszcze kilkakrotnie, choćby w § 2 ust. 3, § 5 ust. 1 podpunkt a, § 9 ust. 5, § 10 pkt 14, § 12 ust. 1), stąd też doszłoby do pozostawienia w obrocie prawnym umowy niezrozumiałej i częściowo niewykonalnej. Co więcej, kredyt jako umowa nie byłby indeksowany do obcej waluty, podczas gdy stopa procentowa pozostałaby oparta na niższej stopie waluty obcej, co powoduje dysonans w brzmieniu umowy oraz nierówne traktowanie kredytobiorców złotychkowych i walutowych.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny stwierdził, że umowy zawierały klauzule abuzywne, które podlegały wyeliminowaniu z jej treści jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające prawa konsumentów jako strony słabszej, jednakże po wyeliminowaniu spornych postanowień nie da się utrzymać umów w mocy, ponieważ wówczas umowy zawierałyby niezrozumiałe zapisy i nie byłoby możliwości ich wykonania. Uwzględnienie żądania powodów i wyeliminowanie klauzul abuzywnych spowodowałoby nieważność umowy i koniec jej obowiązywania, a takiego żądania powodowie w ogóle nie złożyli i nie do takiego efektu dążyli, co wskazywali w pozwie i podkreślali w trakcie rozprawy odwoławczej. Sąd II instancji uznał swoje związanie żądaniem pozwu i apelacji, a zatem nie mógł stwierdzić, że na skutek wyeliminowania klauzul abuzywnych doszło do nieważności umów w całości. Żądanie ustalenia, że na przyszłość umowy będą

obowiązywały w zmienionym kształcie, bez klauzul abuzywnych, jest również nietrafione, ponieważ umowy bez klauzul indeksacyjnych obowiązywać nie mogą.

W związku z taką interpretacją, w ocenie Sądu Apelacyjnego zbędne stało się dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, bowiem skoro nie da się utrzymać umowy w mocy częściowo, nie powstała żadna różnica, o której zasądzenie wnoszą powodowie.

5. Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wywiedli powodowie, zaskarżając go w całości. Postawili zarzuty naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., a także art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. i w zw. z art. 405 k.c.

Skarżący domagali się uchylenia zaskarżonego wyroku sądu II instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

6. W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany bank domagał się jej oddalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

7. Skarga okazała się zasadna, choć nie wszystkie zarzuty mogą zostać podzielone.

Bezzasadny pozostaje zarzut naruszenia art. 278 § 1 w zw. z art. 232 k.p.c., zasadzający się na poglądzie, że ustalenie możliwości dalszego wiązania stron umową, po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych, wymaga przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Sąd Apelacyjny oparł swoje stanowisko co do braku możliwości utrzymania umowy na tym, że po eliminacji postanowień abuzywnych zawiera ona niezrozumiałe zapisy. Nie odwołał się do braku „technicznej” możliwości wykonania umowy, lecz – jak można mniemać – do braku prawnej możliwości jej utrzymania, co leżało w sferze ocen prawnych pozostających w wyłącznej gestii sądu. Nie istniała zatem możliwość ani potrzeba weryfikacji tegoż z wykorzystaniem wiadomości specjalnych z zakresu ekonomii.

8. Za zasadny należy natomiast uznać zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c., choć Sąd Najwyższy podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w tej części, w której uznał on postanowienia zastrzegające prawo pozwanego banku do arbitralnego

ustalania kursu waluty obcej za sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta. Umowy kredytowe przyznały bowiem jednej ze stron – bankowi prawo do kształtowania sytuacji prawnej drugiej strony przez określenie wysokości świadczenia, które kredytobiorca ma spełnić (bank, określając kurs kupna waluty obcej, oznacza wysokość świadczeń kredytobiorcy w postaci rat kredytowych).

9. Dla uporządkowania dalszych rozważań przypomnieć trzeba, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z 30 września 2015 r., I CSK 800/14, OSNC 2016, nr 9, poz. 105; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 9).

Z przedstawionych względów wymienione postanowienia, pozostawiające bankowi swobodę co do określenia wysokości kursu, są nieomal jednolicie uznawane w orzecznictwie za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 358¹ § 1 k.c., a odmienne rozstrzygnięcia współcześnie zdarzają się jedynie sporadycznie. W szczególności jednolite jest orzecznictwo Sądu Najwyższego uznające niedozwolony charakter takich postanowień (zob. następujące wyroki: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 8 września 2016 r., II CSK 750/15; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r.,

II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 28 września 2021 r., I CSKP 74/21, OSNC 2022, nr 5, poz. 53; uchwała z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22). Podkreśla się przy tym, że takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne niezależnie od tego, czy swoboda banku w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 34; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Z tego względu jedynie zasygnalizować należy, że sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron.

10. W niniejszej sprawie – co nie było jednak przedmiotem wystarczającej uwagi Sądu Apelacyjnego – zasady ustalania kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego były określone w sposób przybliżony poprzez wskazanie czynników wpływających na ostateczną wysokość kursu (średni kurs NBP +/- marża banku), bez możliwości jednak wyliczenia jego konkretnej wysokości na podstawie obiektywnych kryteriów.

W tym miejscu wskazać trzeba, że w wyroku z 29 kwietnia 2021 r. (I.W., R.W. przeciwko Bankowi BPH S.A., C-19/20) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej dokonał analizy pojęcia nieuczciwych warunków w umowach z konsumentami oraz ich skutków na gruncie sprawy przeciwko bankowi, który jest pozwany w niniejszej sprawie. W szczególności Trybunał rozważał, czy wykładni art. 6

ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że sprzeciwiają się one temu, aby sąd krajowy usunął wyłącznie mający nieuczciwy charakter element warunku umownego umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem. Podkreślił zwłaszcza, że dyrektywa 93/13 nie wymaga, aby sąd krajowy wyłączył, oprócz warunku uznanego za nieuczciwy, warunki, które nie zostały za takie uznane, ponieważ celem zamierzonym przez tę dyrektywę jest ochrona konsumenta i przywrócenie równowagi pomiędzy stronami poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (tak też wyrok TSUE z 7 sierpnia 2018 r. w sprawie Banco Santander SA przeciwko Mahamadou Dembie i Mercedes Godoy Bonet (C-96/16) oraz Rafael Ramón Escobedo Cortés przeciwko Banco de Sabadell SA (C-94/17), pkt 75 oraz powołane tam orzecznictwo). Wiąże się to ze stanowiskiem, że cel realizowany przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów.

W konkluzji w wyroku z 29 kwietnia 2021 r. (I.W., R.W. przeciwko Bankowi BPH S.A., C-19/20, pkt 80) Trybunał Sprawiedliwości uznał, że brak przeszkód, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszący cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Przepisy dyrektywy stoją jednak na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu.

Pojęcie „warunku umowy” w rozumieniu używanym przez Trybunał Sprawiedliwości musi być rozumiane jako mający znaczenie normatywne fragment oświadczenia, co obejmuje zdanie, ale także fragment zdania o znaczeniu normatywnym. Przykładowo na gruncie interpretacji art. 58 § 3 k.c., który odnosi się do nieważności tylko części czynności prawnej uznano, że samodzielny charakter

ma postanowienie umowne odnoszące się do powiększenia ceny o podatek od towarów i usług (choć w umowie zawarto jedynie wskazanie, że podana cena to cena brutto) (wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2004 r., V CK 293/03, OSNC 2005, nr 3, poz. 51; z 8 czerwca 2017 r., V CSK 563/16). Odmienne rozumienie „warunku umowy” mogłoby prowadzić do przypadkowych rezultatów zależnych jedynie od przyjętej przez strony postaci oświadczenia woli, a mianowicie od tego, czy kilka warunków zostało wyrażonych w odrębnych zdaniach, czy też stanowią elementy jednego wyodrębnionego językowo lub graficznie postanowienia umownego.

Analiza stanowiska Trybunału Sprawiedliwości sprawia, że w niniejszej sprawie przesądzenie abuzywnego charakteru postanowienia umownego odnoszącego się do możliwości arbitralnego określania kursu waluty przez bank prowadzi do potrzeby rozstrzygnięcia, czy określanie kursu waluty jako „średni kurs NBP” pomniejszony lub powiększony o marżę banku ma w całości charakter abuzywny, czy też mieści w sobie dwa „warunki umowy” – pierwszy odnoszący się do niezależnego czynnika (kursu średniego NBP), drugi – do czynnika zależnego wyłącznie od woli strony umowy (marży banku), czy też jest jednym niepodzielnym warunkiem umownym podlegającym ocenie pod kątem abuzywności.

Uwzględnienia wymagają wskazówki ujęte w wyroku z 29 kwietnia 2021 r. (w sprawie I.W., R.W. przeciwko Bankowi BPH S.A., C-19/20, pkt 66, 69-74), jak też w wyroku z 7 sierpnia 2018 r. (w sprawie Banco Santander SA przeciwko Mahamadou Dembie i Mercedes Godoy Bonet (C-96/16) oraz Rafael Ramón Escobedo Cortés przeciwko Banco de Sabadell SA (C-94/17), pkt 76-77) uznające za dopuszczalne unieważnienie w odniesieniu do odsetek za zwłokę jedynie powiększenia stopy odsetek zwykłych o określoną liczbę punktów procentowych. W ocenie Sądu Najwyższego prowadzi to do wniosku, że postanowienie umowne dotyczące marży banku w odniesieniu do ustalania kursu franka szwajcarskiego ma charakter samodzielny, co pozwala na eliminację jedynie elementu odnoszącego się do modyfikacji średniego kursu NBP marżą banku. Równocześnie jest to dopuszczalny środek ingerencji sądowej na podstawie art. 6 dyrektywy 93/13 i art. 385¹ k.c. Ingerencja w tym zakresie jest wystarczająca dla osiągnięcia celu

w postaci postawienia konsumenta w takiej sytuacji faktycznej i prawnej, jak gdyby nieuczciwy warunek w umowie nie został zastrzeżony.

11. Stosownie do art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie z dominującym poglądem przepis ten wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c., który przewiduje, że w razie nieważności części czynności prawnej pozostała jej część pozostaje w mocy, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Wbrew zarzutom skargi kasacyjnej nie ulega jednak wątpliwości, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Ten ostatni wniosek wynika wyraźnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że *nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków* (wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21).

W orzecznictwie TSUE nie budzi wątpliwości, że możliwość utrzymania umowy w mocy musi zostać zweryfikowana przy zastosowaniu obiektywnego podejścia (wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 3 października 2019 r. w sprawie Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG (C-260/18), pkt 39 i przytoczone tam orzecznictwo), a zatem nie może wynikać wyłącznie z woli konsumenta lub jego kontrahenta. Konieczne jest w szczególności rozważenie, czy po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień odnoszących się do kursu walutowego możliwe jest ustalenie wysokości wzajemnych świadczeń stron, w tym kwoty kredytu i oprocentowania.

W realiach niniejszej sprawy usunięcie wskazanego postanowienia odnoszącego się do marży banku oznacza, iż w stosunkach stron wiążący powinien być kurs średni NBP. Skutkiem tego dalsze trwanie umów łączących pozwanego

z powodami jest obiektywnie możliwe. Jest to też zbieżne z celem dyrektywy 93/13, by umowa w pozostałej części co do zasady nadal obowiązywała strony.

Na koniec podkreślenia wymaga, że usunięcie niedozwolonego postanowienia umownego nie oznacza w tym wypadku niedopuszczalnej w świetle dyrektywy zmiany nieuczciwego warunku, w szczególności zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego – innym postanowieniem. W konsekwencji nie dochodzi do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów (wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 26 marca 2019 r. w sprawie Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi (C-70/17) oraz Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie i Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez (C-179/17), pkt 54 i przytoczone tam orzecznictwo).

12. Przeanalizowane wyżej regulacje prawa materialnego nie oznaczają jednak, że sąd stosujący dyrektywę nr 93/13 ma działać z pominięciem obowiązujących go zasad proceduralnych. Nakazuje to zwrócić się do żądań zgłoszonych w niniejszej sprawie; również bowiem w sprawach z udziałem konsumentów znajduje zastosowanie art. 321 k.p.c. zakazujący orzekać co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, oraz zasądzać ponad żądanie. Zakaz orzekania ponad żądanie pozwu oznacza, że sąd nie może orzec o przedmiocie (świadczeniu, stosunku prawnym lub prawie) innym niż określony przez powoda nawet wtedy, gdy znajduje on potwierdzenie w przytoczonych i ujawnionych w toku postępowania okolicznościach faktycznych. Żądanie pozwu może wprawdzie podlegać wykładni zmierzającej do uwzględnienia rzeczywistej woli powoda, ale wykładnia ta nie może prowadzić do orzeczenia o czymś innym, niż oczekiwał powód, nawet jeśli z perspektywy sądu jest to dla powoda korzystne.

Przypomnieć zatem trzeba, że powodowie dochodzą z jednej strony ustalenia, że nie są wiążące w stosunku prawnym między pozwanym a powodami postanowienia umowne dotyczące indeksowania kwoty kredytu i rat kursem franka szwajcarskiego, z drugiej zaś - zasądzenia kwoty 110 189,73 zł tytułem zwrotu

świadczenia nienależnego związanego ze stosowaniem abuzywnych postanowień umownych.

13. Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W świetle art. 189 k.p.c. żądanie powództwa o ustalenie może być nakierowane tylko na to, aby sąd wyrokiem dokonał wiążącego strony procesu pozytywnego albo negatywnego ustalenia, a przedmiotem takiego ustalenia może być wyłącznie stosunek prawny lub prawo. Oznacza to nie tylko narzucenie przez ustawodawcę sposobu określenia żądania powództwa o ustalenie, lecz także wyznaczenie jedynej dopuszczalnej treści tego żądania. Odpowiada to założeniom leżącym u podstaw powództwa o ustalenie. Zmierza ono do udzielenia ochrony prawnej w drodze wiążącego dla stron procesu ustalenia przez sąd istnienia albo nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, a przez to do uchylenia istniejącej między nimi niepewności co do sytuacji prawnej w tym zakresie.

Pierwsze z żądań pozwu to żądanie ustalenia, że w stosunku prawnym łączącym ich z Bankiem [...] S.A. z siedzibą w G. na podstawie umowy o kredyt hipoteczny nr [...] z 29 sierpnia 2006 r. wraz z załącznikami, w szczególności w postaci regulaminu, oraz w stosunku prawnym łączącym powodów z pozwanym na podstawie umowy o kredyt hipoteczny nr [...] z 14 lutego 2007 r. co do świadczeń nieobjętych roszczeniem o zasądzenie świadczenia powodów nie wiążą postanowienia dotyczące indeksowania kwoty kredytu oraz rat kapitałowo-odsetkowych kursem franka szwajcarskiego, *zawarte w szczególności* w § 1 ust. 1, § 7 ust. 2 obu umów i § 10 ust. 8 umowy z 29 sierpnia 2006 r. oraz § 10 ust. 6 umowy z 14 lutego 2007 r.

Taki sposób sformułowania żądania z wielu powodów nie może zostać uznany za prawidłowy i umożliwiający pozwanemu podjęcie obrony, zaś sądowi rozpoznanie zgłoszonego żądania. Przede wszystkim przypomnieć należy, że zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 K.p.c. pozew powinien zawierać dokładnie określone żądanie, a norma ta koreluje z art. 321 § 1 K.p.c. Skoro konkretyzacja stosunku prawnego objętego żądaniem ustalenia musi nastąpić w sentencji wyroku, to powód zobligowany jest do dokładnego określenia tegoż stosunku prawnego pod

względem podmiotowym i przedmiotowym. Zadaniem sądu jest zaś ocena zasadności powództwa, co jest oczywiście niemożliwe bez uprzedniego dokładnego oznaczenia jaki kształt – wedle żądania pozwu – ma mieć stosunek prawny, któremu ochrona ma być udzielona. Oznaczenie przez sąd treści stosunku prawnego, którego dotyczy żądanie, naruszałoby zasadę równości stron i stanowiłoby wkroczenie sądu w sferę kształtowania treści powództwa.

W ramach realizacji wymagania z art. 187 § 1 pkt 1 K.p.c. żądanie pozwu o ustalenie winno być ściśle określone tak – zarówno od strony podmiotowej, jak i przedmiotowej (wyrok Sądu Najwyższego z 22 września 1999 r., I PKN 263/99, OSNP 2001, nr 2, poz. 36) – aby nie było wątpliwości, co jest przedmiotem postępowania i przeciwko komu powód dochodzi odpowiednich roszczeń. Co więcej, wskazanie powyższych elementów winno nastąpić w żądaniu pozwu. Nie można wymagać, by sąd rozpoznający sprawę poszukiwał w uzasadnieniu pozwu, a zatem w prezentacji okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, elementów żądania sformułowanego w procesie przez powoda. Dokładne określenie żądania służy bowiem określeniu kognicji sądu w sprawie, natomiast wskazanie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie prowadzi do identyfikacji faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a następnie do weryfikacji czy wymagają one dowiedzenia. Patrząc niejako z drugiej strony, wadliwe (niepełne, wewnętrznie sprzeczne) sformułowanie żądania pozwu wyrażające się niesprecyzowaniem (lub niepełnym sprecyzowaniem) stosunku prawnego podlegającego ochronie, tak w zakresie podmiotowym, jak i przedmiotowym, nie pozwala na weryfikację wypełnienia przez powoda przesłanek wynikających z art. 189 K.p.c.

W niniejszej sprawie żądanie ustalenia *niezwiązania powodów postanowieniami dotyczącymi indeksowania kwoty kredytu oraz rat kapitałowo-odsetkowych, a w szczególności zawartymi* w wymienionych w pozwie wprost paragrafach umów nie określa dokładnie, jaką treść ma mieć stosunek prawny, którego ustalenia domagają się powodowie. Treść tego stosunku nie została bowiem opisana w żądaniu w sposób obejmujący choćby elementy przedmiotowo istotne. Co więcej, nie sposób sobie wyobrazić, by wyrok sądu uwzględniający powództwo poprzez wskazanie, że powodów nie wiążą **w szczególności** bliżej

wymienione postanowienia umowne, mógł usuwać niepewność co do istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego. Wszak istota powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego nie zasadza się na ogół na ustaleniu prawa lub stosunku prawnego co do zasady (a mianowicie tego na przykład, że powoda i pozwanego łączy stosunek prawny), lecz tego, że istnieje lub nie istnieje prawo lub stosunek prawny określonej podmiotowo i przedmiotowo treści (a mianowicie tego, że powód z tytułu pożyczki jest wierzycielem pozwanego co do zwrotu kwoty 5000 zł w terminie do 31 lipca 2022 r.).

14. Stosunek prawny jest stosunkiem co najmniej dwóch osób, wynikłym z przepisów ustawy, umowy lub innych faktów prawo tworzących, a powództwo o ustalenie zmierza do stwierdzenia stosunków prawnych istniejących w czasie wniesienia powództwa (choć – co oczywiste – przesądzające znaczenie z uwagi na treść art. 316 k.p.c. mieć będzie ich istnienie w chwili wyrokowania). Tylko istnienie lub nieistnienie praw i stosunków prawnych, na których ukształtowanie mieć mogą wpływ fakty podniesione przez strony, a w szczególności określona umowa, mogą być przedmiotem powództwa. Umowa jest tylko jednym z faktów, powodujących normowanie stosunków między stronami przez ustawę, ale mogą zająć i inne, które mogą mieć wpływ na układ tych stosunków, a które w swym całokształcie dopiero określają stosunki prawne lub prawo powoda (tak orzeczenie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 1930 r., III Rw 798/29, Zb. Orz. 1930/85; podobnie co do aktualności orzekania - orzeczenie Sądu Najwyższego z 6 września 1949 r., C 706/49). W konsekwencji nie mieści się w ramach określonych art. 189 k.p.c. żądanie ustalenia faktów, które wydarzyły się w przeszłości, takich jak zawarcie umowy, niedojście do zawarcia umowy, nieważność umowy, (daty) urodzenia, związania określonymi przepisami prawnymi itd., również gdyby te fakty miały być wykorzystane dowodowo w innym postępowaniu. Zaistnienie w przeszłości określonego faktu nie wyklucza przecież późniejszych faktów, które mogą wpłynąć na inne ukształtowanie się stosunków prawnych lub praw, niżby to na przykładz treści umowy wynikało (orzeczenia Sądu Najwyższego: z 22 maja 1953 r., I C 26/53; z 19 października 1959 r., 4 CR 537/58; wyroki Sądu Najwyższego: z 14 listopada 1964 r., I CR 304/64; z 16 listopada 1965 r., I PR 389/65, OSNCP 1966, nr 6, poz. 100; z 5 października 1982 r., III CRN 244/82;

z 17 grudnia 1997 r., I PKN 434/97, OSNAPiUS 1998, nr 21, poz. 627; z 3 kwietnia 1998 r., II UKN 600/97, OSNAPiUS 1999, nr 6, poz. 224; z 22 września 1999 r., I PKN 263/99, OSNP 2001, nr 2, poz. 36). Wprawdzie w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczano powództwo o ustalenie faktów o charakterze prawotwórczym, ale zwracano wówczas uwagę, że jest to równoznaczne z żądaniem ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego (orzeczenie Sądu Najwyższego z 8 października 1952 r., C 1514/52; wyroki Sądu Najwyższego: z 27 sierpnia 1976 r., II CR 288/76, OSNCP 1977, nr 5–6, poz. 91; z 25 czerwca 1998 r., III CKN 563/97).

W orzecznictwie zwrócono też uwagę, że żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego może być „w ramach skrótu myślowego” określone jako żądanie ustalenie nieważności umowy – zmierza ono wówczas do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, mogącego wynikać z zawartych przez strony umów, następnie ocenionych przez stronę jako nieważne (uchwała Sądu Najwyższego z 23 września 2010 r., III CZP 57/10, OSNC 2011, nr 2, poz. 14). W wyroku Sądu Najwyższego z 6 listopada 2015 r. (II CSK 56/15) wyrażono nawet pogląd, że orzeczenie o ustaleniu nieistnienia umownego stosunku prawnego, gdy powód żądał ustalenia nieważności umowy mającej być źródłem tego stosunku, a podane przez niego okoliczności faktyczne uzasadniały wniosek, że umowa nie została zawarta, nie stanowi naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy uznał bowiem, że gdy żądanie zmierza do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, jego podstawę faktyczną mogą stanowić w szczególności okoliczności faktyczne, które wskazują na to, że mająca być źródłem tego stosunku czynność prawna (np. umowa) jest nieważna albo w ogóle nie została dokonana (np. z powodu tego, że nie zostało złożone oświadczenie woli). Zarówno nieważność czynności prawnej, jak i jej nieistnienie (brak tej czynności) powodują, że stosunek prawny, który miałby z czynności prawnej wynikać, nie powstaje, a zatem nie istnieje. Skoro tak, formułowanie w takim wypadku żądania jako zmierzającego do ustalenia (stwierdzenia) nieważności lub nieistnienia czynności prawnej (umowy) stanowi często stosowany, ale niezbyt precyzyjny skrót myślowy, utożsamiający zdarzenie prawne mające być źródłem stosunku prawnego z tym stosunkiem, a więc takie żądanie należy kwalifikować w drodze jego wykładni jako zmierzające do ustalenia

nieistnienia stosunku prawnego, który miałby wynikać z tej czynności prawnej, a okoliczności, które są powoływane jako motywacja dla twierdzenia o nieważności lub nieistnieniu czynności prawnej (umowy) - jako jego podstawę faktyczną (podobnie wyrok Sądu Najwyższego z 17 lutego 2016 r., III CSK 148/15).

Akceptacja tego niezwykle liberalnego podejścia co do sposobu formułowania żądania w sprawach o ustalenie z art. 189 k.p.c. mogła wynikać z tego, że ustalenie nieważności umowy w istocie oznacza ustalenie nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Dotychczas Sąd Najwyższy nie wypowiedział się wprost i kategorycznie co do niedopuszczalności konstruowania takich żądań, zaś u podstaw uchwały Sądu Najwyższego z 15 września 2020 r., III CZP 87/19 (OSNC 2021, nr 2, poz. 11), zdaje się leżeć odmienne założenie, choć nie zostało ono *expressis verbis* wyrażone.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną nie dostrzega jednakże zasadności utrzymywania tego podejścia stanowiącego ukłon w stronę wadliwych tendencji w praktyce; przeciwnie uznaje, że konieczne jest czytelne wskazanie, że praktyka zastępowania ustalenia stosunku prawnego lub prawa ustalaniem faktów, na podstawie których stosunki te powstały lub przestały istnieć, nie może zostać utrzymana, ponieważ w innych niż wskazane powyżej przypadki ustalenia nieważności umowy prowadzi do rezultatów oczywiście nieprawidłowych.

Uszczegóławiając powyższe rozważania i przenosząc je na grunt spraw tego rodzaju, jak niniejsza, wskazać trzeba, że brak związania konsumenta klauzulą abuzywną art. 6 ust. 1 dyrektywy nr 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowy uznany za nieuczciwy należy co do zasady traktować tak, jakby nigdy nie został zastrzeżony i nie wywoływał skutków wobec konsumenta. W konsekwencji sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umownego powinno co do zasady prowadzić do określenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku zastrzeżenia w umowie niedozwolonej klauzuli (tak również uchwała Sądu Najwyższego z 15 września 2020 r., III CZP 87/19). Nie budzi zatem wątpliwości, że ustalenie niezwiązania konsumentów na podstawie art. 385¹ k.c. określonymi postanowieniami nie przekłada się na wyłącznie jedną możliwą konsekwencję

co do istnienia stosunku prawnego – możliwe jest zarówno związanie stron umową w pozostałym zakresie (istnienie stosunku prawnego określonej treści – choć również ta treść może być sporna), jak i stwierdzenie jej bezskuteczności lub nieważności (nieistnienie stosunku prawnego). Co więcej, abuzywność klauzul istniejąca w dacie zawarcia umowy, nie musi przekładać się na aktualne w dacie orzekania istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego określonej treści.

Reasumując, Sąd Najwyższy stwierdza, że żądanie zawarte w punkcie I pozwu nie zostało prawidłowo sformułowane wobec braku jednoznacznego określenia elementów przedmiotowo istotnych (a także ewentualnie podmiotowo istotnych) stosunku prawnego objętego żądaniem ustalenia, a zatem żądanie to nie mogło być przedmiotem prawidłowej oceny przez sądy *meriti*. Oczywiście jest, że zaistnienie braku formalnego pozwu w postaci braku dokładnie określonego żądania uniemożliwiło nadanie sprawie dalszego biegu (art. 130 § 1 k.p.c.)

15. Odnosząc się natomiast do żądania zasądzenia, wskazać trzeba, iż samo przesądzenie, że kwestionowane przez powodów umowy zawierają niedozwolone postanowienia umowne, które nie wiążą powodów jako konsumentów, otwiera drogę do oceny, czy świadczenia spełnione przez powodów – przynajmniej w części – nie mają charakteru świadczeń nienależnych. Weryfikacja ta powinna zostać przeprowadzona przez sądy *meriti*.

Powyższe racje uzasadniają uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego oraz przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).